12/180

GRUDZIEŃ 2010

SANOK

Z CHRYSTUSEM W ŻYCIE

MIESIĘCZNIK
PARAFII CHRYSTUSA KRÓLA

ISSN 1734-1078

Drodzy Parafianie

Dziś „ziemia ujrzała swego Zbawiciela" - narodził się Jezus Chrystus – umiłowany Syn Boży, który stał się jednym z nas, aby wypełnić zbawcze plany Boga Ojca względem każdego z nas. Wiara mówi nam, że to małe Dziecię, owinięte w pieluszki i złożone na sianie w pasterskim żłobie jest Synem Bożym. On przyszedł na świat, aby ukazać nam prawdziwe oblicze Boga – miłosiernego Ojca. Dziś Bóg przemówił do nas przez swego Syna, Jezusa Chrystusa.

Jezus stał się człowiekiem, aby wszystko, co ludzkie mogło okazać się święte: praca i zmęczenie, ludzka miłość, samotność, cierpienie...

Święta Bożego Narodzenia uczą nas tej prostej prawdy, że mamy dzielić się dobrem i miłością w zwykłych, codziennych gestach.

Dzieląc się radością z Narodzenia Pana pragniemy złożyć najlepsze życzenia wszystkim Parafianom i przybyłym gościom.

Naszą szczególną pamięcią obejmujemy wszystkich przebywających poza granicami parafii i Ojczyzny.

Niech światło, promieniujące z Betlejem pomoże nam dostrzec to, co najważniejsze, niech rozświetli mroki naszych ciemności. Niech Boże Narodzenie dokona się w nas i w naszych domach i niech trwa nieprzerwanie w kolejnym, Nowym, 2011 Roku.

Duszpasterze Parafii Chrystusa Króla
w Sanoku

24	piątek	Wspomnienie św. Adama i Ewy – pierwszych rodziców. WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA
25	sobota	NARODZENIE PAŃSKIE
26	niedziela	Święto świętej Rodziny : Jezusa, Maryi i Józefa.
27	poniedziałek	Święto św. Jana Apostoła. Był prorokiem, teologiem i mistykiem, synem Zebedeusza i Salome, młodszym bratem Jakuba Starszego. Początkowo uczeń Jana Chrzciciela, Jan razem ze św. Andrzejem poszedł za Jezusem. Jan pracował jako rybak. W Dziejach Apostolskich św. Jan występuje jako nieodłączny na początku towarzysz św. Piotra. Przebywał przez wiele lat w Jerozolimie, potem w Samarii, następnie w Efezie. W Efezie napisał Ewangelię i trzy listy apostolskie. Został zesłany na wyspę Patmos przez cesarza Domicjana (81-96). Po śmierci cesarza Apostoł wrócił do Efezu, by tu za panowania Trajana (98-117) zakończyć życie jako prawie stuletni starzec.
1	sobota	Uroczystość Św. Bożej Rodzicielki Maryi.
6	czwartek	Objawienie Pańskie (Trzech Króli) Pokłon Mędrców ze Wschodu złożony Dziecięciu Jezus, opisywany w Ewangelii przez św. Mateusza, symbolizuje pokłon świata pogan, wszystkich ludzi, którzy klękają przed Bogiem Wcielonym. To jedno z najstarszych świąt w Kościele. Trzej królowie być może byli astrologami, którzy ujrzeli gwiazdę - znak narodzin Króla. Jednak pozostanie tajemnicą, w jaki sposób stała się ona dla nich czytelnym znakiem, który wyprowadził ich w daleką i niebezpieczną podróż do Jerozolimy. Uroczystość Objawienia Pańskiego należy do pierwszych, które uświęcił Kościół.
9	niedziela	Niedziela Chrztu Pańskiego.
17	poniedziałek	Wspomnienie św. Antoniego i opata. Antoni urodził się w Środkowym Egipcie w 251 r. Po śmierci rodziców sprzedał ojcowiznę, a pieniądze rozdał ubogim. Młodszą siostrę oddał pod opiekę szlachetnym paniom, zabezpieczając jej byt materialny. Sam zaś udał się na pustynię. Sława i cuda sprawiły, że zaczęli ściągać uczniowie. Wspólnoty pustelników nazwano „laurami" (później także „ławrami"). Według podania św. Antoni zmarł 17 stycznia 356 roku w wieku 106 lat.
19	środa	Wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara – biskupa, Patrona Archidiecezji Przemyskiej. Ur. się 17 stycznia 1842 roku w Korczynie koło Krosna. W 1860 roku i wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. 17 lipca 1864 r. przyjął święcenia kapłańskie. założył w Krakowie w 1894 r. Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego (sercanek). W 1899 r. został biskupem pomocniczym, a 17 grudnia 1900 r. ordynariuszem diecezji przemyskiej. Jako gorliwy arcypasterz dbał o świętość diecezji. Był mężem modlitwy, z której czerpał natchnienie i moc do pracy apostolskiej. Ubodzy i chorzy byli zawsze przedmiotem jego szczególnej troski. Jego rządy były czasem wielkiej troski o podniesienie poziomu wiedzy duchowieństwa i wiernych. Zmarł w Przemyślu 28 marca 1924 r. Jan Paweł II kanonizował go 18. maja 2003 r.

WYDAWNICTWO

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku
ul. Jana Pawła II 55, tel.013 4630594
konto parafialne:
85 1240 2340 1111 0000 3197 6091
Odpowiedzialni: ks. prob. Feliks Kwaśny, ks. Zenon Feresz, Zespół Redakcyjny
druk z materiałów powierzonych
Drukarnia „Piast Kołodziej",
Sanok, ul. Cegielniana 54,
tel. 013 46 324 94
Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru i adiustacji tekstów
e-mail: chrystuskrol@home.pl
www.chrystuskrol.home.pl

Chcesz podyskutować na łamach naszej gazetki? ZAPRASZAMY!
najlepiej kontaktować się z nami w formie karteczek wrzucanych do skrzynki na gazety, bądź w formie mailowej na adres: **chrystuskrol@home.pl**

21	piątek	Wspomnienie św. Agnieszki – dziewicy i męczennicy, Jako 12-letnia dziewczynka, miała ponieść męczeńską śmierć na stadionie Domicjana około 305 roku. Według przekazów o rękę Agnieszki rywalizowało wielu zalotników, a wśród nich pewien młody rzymski szlachcic oczarowany jej urodą. Ona jednak odrzuciła wszystkich, mówiąc, że wybrała Małżonka, którego nie potrafią zobaczyć oczy śmiertelnika. Zalotnicy, chcąc złamać jej upór, oskarżyli ją, że jest chrześcijanką. Została skazana na ścięcie. Artyści przedstawiają Agnieszkę z barankiem, gdyż łacińskie Agnes wywodzi się od łacińskiego wyrazu agnus - baranek. Dlatego powstał zwyczaj, że przy klasztorze, który znajduje się przy bazylice, siostry pielęgnują baranki, które poświęca się w dzień św. Agnieszki. Z ich wełny zakonnice wyrabiają paliusze, które papież rozsyła świeżo mianowanym metropolitom Kościoła katolickiego.
24	poniedziałek	Wspomnienie św. Franciszka Salezego – biskupa i doktora Kościoła.Franciszek urodził się pod Thorens 21 sierpnia 1567 r. W domu otrzymał wychowanie głęboko katolickie. Rozpoczął studia prawnicze, które uwieńczył doktoratem. Odrzucił karierę prawniczą i zgłosił się do swojego biskupa, by ten go przyjął w poczet swoich duchownych. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1593. Wśród jego cnót na pierwszy plan wybijała się niezwykła łagodność, którą osiągną wieloletnią pracą. W 1602 r. został biskupem Genewy. Zmarł 28 grudnia 1622 r.
25	wtorek	Święto nawrócenia św. Pawła Apostoła Szaweł urodził się w Tarsie około 5-10 roku po Chrystusie. Pochodził z żydowskiej rodziny silnie przywiązanej do tradycji. Gorliwość w strzeżeniu tradycji religijnej sprawiła, że mając około 25 lat stał się zdecydowanym przeciwnikiem i prześladowcą Kościoła. Po nagłym, niespodziewanym i cudownym nawróceniu przyjął chrzest i zmienił imię na Paweł. Po trzech latach pobytu w Damaszku oraz krótkim pobycie w Jerozolimie odbył trzy misyjne podróże: pierwszą - w latach 44-49: Cypr-Galacja, razem z Barnabą i Markiem; drugą w latach 50-53: Filippi-Tesaloniki-Berea-Achaia-Korynt, razem z Tymoteuszem i Sylasem; trzecią w latach 53-58: Efez-Macedonia-Korynt-Jerozolima. Św. Paweł, nazywany Apostołem Narodów, jest autorem 13 listów do gmin chrześcijańskich, włączonych do ksiąg Nowego Testamentu. Zginął śmiercią męczeńską przez ścięcie mieczem w tym samym roku - 67 - co św. Piotr.
26	środa	Wspomnienie św. Tymoteusza i Tytusa – biskupów. Tymoteusz był wiernym i oddanym uczniem oraz współpracownikiem św. Pawła. Znał Pismo święte i często się w nim rozczytywał. Wyróżniał się dobrymi obyczajami. Chrzest przyjął z rąk św. Pawła i on wyznaczył go biskupem Efezu, ówczesnej metropolii Małej Azji. Tradycja głosi, że Tymoteusz miał ponieść śmierć męczeńską za Trajana z rąk rozjuszonego tłumu pogańskiego, kiedy miał odwagę publicznie zaprotestować przeciwko krwawym igrzyskom.
28	czwartek	Wspomnienie św. Tomasza z Akwinu – zakonnika i doktora Kościoła. Wstąpił do dominikanów. Przełożeni wysłali go na studia do Rzymu, a stamtąd około roku 1248 do Kolonii. Tam przyjął święcenia kapłańskie. Po chlubnym ukończeniu studiów przełożeni wysłali Tomasza do Paryża, by na tamtejszej Sorbonie wykładał teologię. Wykładał także w innych miejscach. Zadziwiał wszystkich jasnością wykładów, wymową i głębią. Stworzył własną metodę, w której najpierw wysuwał trudności i argumenty przeciw danej prawdzie, a potem je kolejno zbijał i dawał pełny wykład. Tomasz zmarł, mając 48 lat. Stworzył zwarty system nauki filozoficznej i teologii katolickiej, zwany tomizmem.

Wigilia

Dumne chmury
sapią pełne śniegu.
Płyną od brzegu Świtu
do portu Noc.
Wiatr pełen fantazji
rozrzuca puch
po ulicach
i ścieżkach.
Zapach ciasta
I kutii
zmieszany
z Oczekiwaniem
napełnił oczy
dzieciątek
radością pierwszej kolędy.
Choinka niczym
panna młoda
potrząsa kolorowymi
bańkami.
Adwentowe anioły
pochyliły się nad
Żłóbkiem.
Gloria,
Gloria
spina
łańcuszkiem
Wiary
Niebo z Ziemią.
Niech nie będzie nikogo
płaczącego.
Biały opłatek niech
otworzy Serca każdego
na Miłość.
Bo czy można
tylko ustami
mówić-witaj
Dziecię ,
gdy Serce i dłonie
nadal kamienne?
Bądźmy jak Stajenka Betlejemska,
pełni ciepła i dobra.

Stanisław Konieczny

21.11.2010. ODPUST PARAFIALNY

06.12.2010. WIZYTA ŚW. MIKOŁAJA

„Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej…" Wj 12,1.

Kantyk „Benedictus" uwielbieniem Boga.

Po 9 miesiącach rozważania w milczeniu słowa Bożego Zahariasz odzyskuje mowę i wypowiada pieśń pochwalną ku czci Boga od słów: „Błogosławiony Pan, Bóg Izraela…" Termin „błogosławiony" występuje w Piśmie św. 169 razy. Przede wszystkim tym terminem jest określany Bóg. Noe, ojciec odnowionej ludzkości, wypowiada słowa: „Niech będzie błogosławiony Pan, Bóg Sema…" Rdz 9,26. Najwięcej razy jest użyty termin błogosławiony w psalmach,

u Łukasza, Mateusza i proroka Daniela. „Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, który sam jeden czyni cuda! Błogosławione na wieki chwalebne Jego imię; niech się cała ziemia napełni Jego chwałą! Niech się tak stanie – niech się stanie!" Ps 72,18-19. „Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, od wieków na wieki!" Ps 106,48. „Niech będzie błogosławiony Pan na wieki" Ps 89,53. We wszystkich czterech powyższych tekstach psalmów wyrażenie „Błogosławiony Pan" znajduje się na końcu psalmu. Ale równocześnie inne teksty mają to wyrażenie na początku, np. PS 144,1. Król Salomon po wybudowaniu świątyni wypowiada pochwałę Bogu od słów: „Błogosławiony, Pan, Bóg Izraela…" 2 Krn 6,4. Tobiasz po odzyskaniu wzroku wielbi Boga: „Niech będzie błogosławiony Bóg! Niech będzie błogosławione wielkie imię Jego! Niech będą błogosławieni wszyscy Jego święci aniołowie! Niech będzie obecne nad nami wielkie imię Jego! I niech będą błogosławieni wszyscy aniołowie Jego po wszystkie wieki! Ponieważ zesłał na mnie plagę, a oto teraz widzę Tobiasz, mego syna". Tb 11,14. I za chwilę Tobiasz powtarza hymn dziękczynny Bogu od słów: „Niech będzie błogosławiony Bóg, który żyje na wieki i Jego królestwo" Tb 13, 1-18. Wyjątkowo uroczyście brzmi kantyk trzech młodzieńców ocalonych przez Boga od śmierci w piecu ognistym z rozkazu króla Nabuchodonozora Dn 3, 51-90. Prawie każdy nowy wiersz zaczyna się od słów: „Błogosławiony jesteś Panie, Boże ojców naszych" lub „Błogosławione Pana…" Król Dawid po umieszczeniu Arki Przymierza

w Jerozolimie polecił, by takimi słowami wielbiono Pana za pośrednictwem Asafa i jego braci: „Dzięki czyńcie Panu, wzywajcie Jego imienia, głoście dzieła Jego wśród narodów…/a na zakończenie/ … Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, od wieków na wieki". 1 Krn 16,8-36.

W Nowym Testamencie często w listach apostolskich jest na początku uwielbienie Boga podobnymi słowami: 2 Kor1,3; Ef 1,3; 1P 1,3. Nowy Testament termin „błogosławiony" rozszerza na inne osoby. Przede wszystkim na Jezusa. Św. Elżbieta witając Maryję mówi: "…błogosławiony jest owoc Twojego łona" Łk 1, 42. Gdy Pan Jezus wjeżdżał do Jerozolimy na święto Paschy ludzie śpiewali Ps 118 odnosząc termin „błogosławiony" do Niego: „Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie! Błogosławimy waz z domu Pańskiego. Pan jest Bogiem, niech nas oświeci! Ścieśnijscie szeregi, z gałęziami w rekach, aż do rogów ołtarze. Jesteś moim Bogiem, chcę Ci dziękować; Boże mój, chcę Ciebie wywyższać. Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo łaska Jego na wieki". Św. Elżbieta tym terminem wita Maryję : „Błogosławiony Ty między niewiastami" Łk 1, 42.

W następnej kolejności tym terminem są określani ludzie bogobojni: to przede wszystkim tekst ośmiu błogosławieństw u Mateusza 5,3-11. „… i moc zbawczą nam wzbudził" woła Zachariasz.

W psalmie za 132,17 czytamy: „Wzbudzę tam moc Dawida, zgotuję światło dla mego pomazańca", „…że nas wybawi od nieprzyjaciół" kontynuuje Zachariasz. Ps 106, 10 głosi: „I ocalił ich z ręki ciemięzcy i z ręki przeciwnika uwolnił". „… i wspomni na swoje święte przymierze-na przysięgę…", bo w Księdze Kapłańskiej Bóg zapewnia: „Wtedy przypomnę sobie moje przymierze z Jakubem, przymierze z Izaakiem i przymierze z Abrahamem. Przypomną sobie o tym i przypomnę o kraju." Kpł 26.42. W psalmach zaś Bóg zapewnia: „On, Jahwe, jest naszym Bogiem, Jego wyroki obejmują świat cały. Na wieki pamięta o swoim przymierzu, obietnice dał dla tysiąca pokoleń. Zawarł je z Abrahamem i przysięgę dał Izaakowi, ustanowił dla Jakuba jako prawo, dla Izraela jako wieczne przymierze" Ps 105, 7-10, dalej w tym samym psalmie „Pamiętał bowiem o swym świętym słowie, danym Abrahamowi, słudze swojemu" w.42.Psalm 89: „Zawarłem przymierze z moim wybrańcem; przysiągłem słudze memu, Dawidowi" w.4. „Zachowam dla niego łaskawość swą na wieki i wierne będzie moje z nim przymierze" w.29. „Nie zbeszczeszczę mojego przymierza, ani nie zmienię słowa ust moich" w .35.

„… na przysięgę, którą złożył ojcu naszemu Abrahamowi" mówi Zachariasz. W Księdze Rodzaju Bóg mówi do Abrahama : „Przymierze moje, które zawieram pomiędzy mną, a tobą oraz twoim potomstwem, będzie trwało przez pokolenia jako przymierze wieczne, abym był Bogiem twoim, a potem twego potomstwa" Rdz 17,7. Oraz powtórzenie przysięgi : „Przysięgam na siebie, wyrocznia Pana, że ponieważ uczyniłeś to, a nie odmówiłeś mi syna twego jedynego, będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarnka pisaku na wybrzeżu morza" Rdz 22,16. „Raz przysiągłem na moją świętość: na pewno nie skłamię Dawidowi" Ps 89,36.

„A i ty dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed Panem przygotować Mu drogi" kieruje Zachariasza słowa do swego niemowlęcia. Przez proroka Malachiasza Bóg zapewnia: „Oto ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów… On jest jak ogień złotnika i jak ług farbiarzy. Usiądzie więc jakby miał przetapiać i oczyszczać srebro i oczyści synów Lewiego i przecedzi ich jak złoto i srebro" Ml 3,1-3; i dalej mówi Malachiasz: „Oto ja poślę wam proroka Eliasza przed nadejściem dnia Pańskiego, dnia wielkiego i strasznego. I skłoni on serca ojców ku synom, a serca synów ku ich ojcom" Ml 3,23-24.

„…przez odpuszczenie im grzechów…" Prorok Jeremiasz zapewnia: "Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają mnie – wyrocznia Pana, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał" Jr 31,34.

„…by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają" Prorok Izajasz /60,1…/ tak przepowiada: „Powstań! Świeć, bo przyszło twe światło i chwała Pańska rozbłyska nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pana, i Jego chwała jawi się nad tobą. I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu. Rzuć okiem dokoła i zobacz: ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie".

ks. Stanisław

SYMBOLE
ich znaczenie i przesłanie

Co roku ubierasz choinkę, łamiesz się opłatkiem, a o północy idziesz na pasterkę. Zobacz, skąd wzięły się te świąteczne zwyczaje

Wigilia

Znalazła się w bożonarodzeniowej liturgii dopiero w VI wieku. Łacińskie słowo „vigilia" oznacza czuwanie - w sensie oczekiwania. Na początku była obchodzona w różnym czasie: w styczniu, a nawet maju. Było tak zanim władze kościelne, kładąc kres sporom, odgórnie nakazały obchodzenie Bożego Narodzenia 25 grudnia. W Polsce tradycja Wigilii upowszechniła się dopiero w XVIII wieku.

Sianko pod obrusem

Słoma i siano, symbol ubóstwa żłobka w którym urodził się Zbawiciel. Towarzyszą polskim wigiliom od wieków. Kiedyś w kątach wiejskich izb, szlacheckich saloników, a nawet magnackich salonów stawiano w Wigilię całe snopy zbóż. Na stole rozkładano grubą warstwę siana, przykrywano ją obrusem, a ten posypywano ziarnem. Na wschodzie i południu Polski słomą pokrywano całą podłogę! Pamiątką po tych czasach jest dzisiejsza odrobina sianka pod obrusem.

Opłatek

Jego „ojcem" jest żydowski placek paschalny. U pierwszych chrześcijan istniał rytuał rozdawania chlebów ofiarnych. W średniowieczu wymieniały je między sobą kościoły i zakony, które następnie rozdawały wiernym z zaleceniem, by w Boże Narodzenie się nimi łamali. Zwyczaj łamania cienkiego opłatka z mąki pszennej i wody dotarł do Polski pod koniec XVIII wieku i tutaj przetrwał. Oprócz Polaków opłatkiem dzielą się tylko katolicy na Litwie i Słowacji.

Choinka

Jest nawiązującym do Starego Testamentu symbolem drzewa rosnącego w raju: biblijnego drzewa dobra i zła. Starotestamentowe uzasadnienie bożonarodzeniowych drzewek zawiera Księga Izajasza: „jodła i bukszpan i sosna społem, by przyozdobić miejsce świętości". W czasach chrześcijańskich w czasie adwentu ustawiano w przedsionkach kościołów tzw. raje (nazwa pochodzi od „rajskiego drzewa żywota"), które następnie zabierano do domów. Kościół katolicki zatwierdził choinkę jako symbol religijny - narodziny nowego życia, nawiązanie do narodzin Zbawiciela świata - w XVIII wieku, przed przybyciem choinki do Polski. Zwyczaj ubierania drzewka w Wigilię Bożego Narodzenia przejęli Polacy od Niemców, wraz z osadnictwem pruskich protestantów, w latach 1795-1806. Na początku choinkę ubierała tylko szlachta i to wyłącznie dla dzieci. Choinki przyozdobione świecidełkami najwcześniej pojawiły się w Alzacji. Tam już w XV wieku zaczęto ustawiać drzewko w rogu izby, a pod koniec XVIII wieku również przystrajać.

Ozdoby choinkowe

Gwiazda na szczycie symbolizuje Gwiazdę Betlejemską. Jabłka, kiedyś obowiązkowa ozdoba choinkowa, to pamiątka po rajskim owocu, zastąpiona dzisiaj przez czerwone bombki. Lampki (dawniej świeczki) mają przywodzić na myśl „światłość nad światłościami". Popularne czerwono-złote symbolizują bogactwo. Czerwień ma także odpędzać choroby, a malowane na złoto orzechy - zwiastować urodzaj.

Kolędy

Słowo „kolęda" pochodzi od łacińskiego „calendae": pierwszy dzień miesiąca. W średniowieczu, zgodnie z tym znaczeniem, kolędami nazywano pieśni - życzenia towarzyszące noworocznemu odwiedzaniu przyjaciół. Od XVI wieku kolędy znane są jako pieśni sławiące narodzenie Chrystusa, i wtedy też pojawiły się w Polsce. Jedną z najstarszych naszych kolęd jest „Przybieżeli do Betlejem".

Puste miejsce przy stole

Znane tylko w Polsce. Wywodzi się z tradycji pamieci na wigilii o bliskich zmarłych. Wolne nakrycie „dla zbłąkanego wędrowca" jest już współczesnym uzasadnieniem.

Post przed wieczerzą

Poszczenie w Wigilię to tradycja grekokatolicka, prawosławna i polska. Post jest cielesnym przygotowaniem do duchowego przeżycia.

Pasterka

Odprawianie pasterki jest upamiętnieniem oczekiwania i modlitwy pasterzy zmierzających do Betlejem na powitanie Mesjasza. Zwyczaj odprawiania o północy mszy zwanej pasterką w Wigilię Bożego Narodzenia ma ponad 1500 lat, a w Polsce znany jest co najmniej od tysiąca lat.

Gwiazda Betlejemska

Znak na niebie, który przyprowadził Mędrców do Betlejem. Zdaniem dzisiejszej nauki mogły nią być pozorne złączenia planet na niebie w 7. i 6. roku p.n.e. Z Ziemi zjawiska te były widoczne jako jasna plama światła na niebie. Gwiazdą Betlejemską mogła też być kometa Halleya, wyraźnie widoczna z Ziemi w 12 r. p.n.e. lub kometa odnotowana przez starożytnych uczonych chińskich, która pojawiła się na wschodzie w 5 r. p.n.e. i widoczna była przez 70 dni. Inna możliwość to wybuch gwiazdy supernowej w gwiazdozbiorze Orła w 4 r. p.n.e. obserwowany w Chinach, Korei i Palestynie.

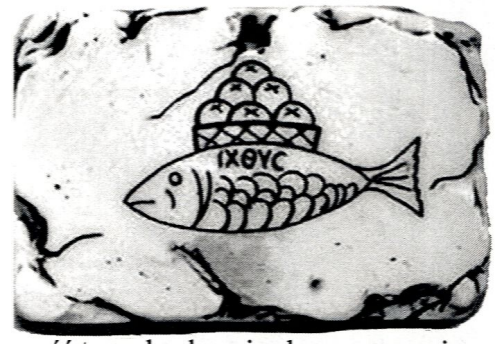

Szopka

Przedstawienie stajenki, w której przyszedł na świat Zbawiciel. Ewangelia św. Łukasza mówi o stajence, rozumianej potem jako grota skalna, jedna z tych, jakie w czasach ewangelicznych służyły za stajnie. Podaje nawet powód tej „nędzy": „bo nie było dla nich miejsca w gospodzie". Według jednej z interpretacji tej ewangelii, Matka Boska była zmuszona ułożyć niemowlę w żłobie. Zgodnie z Ewangelią św. Łukasza, pasterze otrzymali wskazówkę, by odnaleźć „niemowlę leżące w żłobie". Od VI wieku w rzymskiej Bazylice Najświętszej Maryi Panny Większej wystawiony był drewniany żłobek, rzekomo autentyczny, pochodzący z groty betlejemskiej. Do kojarzenia narodzin Chrystusa ze żłobem przyczynił się św. Franciszek z Asyżu (XIII wiek), który propagował ideę, że Zbawiciel przyszedł na świat w bydlęcych warunkach. Mimo że ewangelie milczą na ten temat, powszechne jest przekonanie, że przy narodzinach Jezusa był obecny wół i osioł. Tradycja starotestamentowa przedstawia osła jako zwierzę Mesjasza. W chrześcijańskim średniowieczu osioł jako zwierzę dźwigające ciężary stał się zapowiedzią krzyża, a wół został symbolem ofiary.

Trzech Króli

Według Ewangelii św. Mateusza pierwszymi ludźmi witającymi Jezusa byli Mędrcy, według Ewangelii św. Łukasza: pasterze. Ewangelia św. Mateusza mówi jedynie o trzech Królach przybyłych ze Wschodu. Geneza liczby królów wiązana jest z trzema darami ofiarowanymi przez nich Jezusowi. Imiona: Kacper, Melchior i Baltazar, pojawiły się w VI wieku.

Kadzidło, mirra i złoto

Kadzidło to mieszanina żywic różnych drzew z domieszką aromatycznych ziół. Symbol boskości, ale także cnót i moralności. Złoto - symbol władzy królewskiej, dowód uznania i szacunku dla króla. A mirra to wonna gumożywica z kory balsamowców: drzew rosnących w Arabii i wschodniej Afryce. Symbolizuje wieczność, ale i poświęcenie; jest zapowiedzią męczeńskiej śmierci.

Witam Was Kochane Dzieci

Widzę Wasze roześmiane buzie i rozradowane serduszka ! – ubieranie choinki, Wigilia, opłatek, prezenty pod choinkę, rodzinne spotkania i kolędowanie !!!

Nadchodzą dla nas długo oczekiwane radosne dni Świąt Bożego Narodzenia. Przez Święta Bożego Narodzenia wspominamy dzień narodzin Pana Jezusa w Betlejem.

Jezus wybrał sobie to małe miasteczko w Izraelu, aby przyjść na świat. Wyszła wówczas jasna gwiazda, którą można było zobaczyć z daleka. Wskazywała ona , że tu zdarzyło się coś zupełnie niezwykłego: sam Bóg stał się człowiekiem, właśnie w tym miasteczku Betlejem. Czegoś takiego na pewno nikt się wówczas nie spodziewał. Miasteczko to zaś stało się tak sławne, że nawet dzisiaj wszyscy je znają.

Dla nas jest to największy dar jaki otrzymaliśmy od Boga. Ten sam Jezus który narodził się w Betlejem, rodzi się dzisiaj w naszych sercach.

Boże Narodzenie dokonuje się w sercu każdego człowieka, który otwiera się na przyjście Boga. Stąd płynie nasza ogromna radość. Bóg nas kocha. Jezus jest naszym przyjacielem, towarzyszem naszego życia. Dlatego w święta Bożego Narodzenia wyrażamy Mu naszą ogromną wdzięczność i radość.

Posłuchajcie opowiadania o małej dziewczynce, która chciała ofiarować Panu Jezusowi coś najpiękniejszego, aby w ten sposób podziękować Mu za Jego narodzenie.

„W dalekiej Ameryce w mieście Meksyku, Boże Narodzenie jest wielką okazją do świętowania. Wszyscy korzystają z tego, by pochwalić się nowymi strojami. Ale również w mieście Meksyku, tak jak na całym świecie, są osoby, które nie mogą pozwolić sobie na świętowanie, nawet w Wigilię Bożego Narodzenia. Jedną z nich była mała i śliczna dziewczynka indiańska, nazywała się Ines. Również w Wigilię Bożego Narodzenia wędrowała po wielkim rynku boso, wpatrując się w towary wyłożone na straganach. Patrzyła na kolorowe owoce, na słodycze, na pachnące ziemniaki. Wszystko to było niedostępne dla Ines. Była bogata jedynie w uśmiech, którym starała się wzruszyć sprzedawców, a oni lubili ją za to i zawsze czymś ją obdarowywali. Mamusia uszyła jej dużą kieszeń w spódniczce i wszystko, co dziewczynka dostawała, znajdowało miejsce w tej kieszeni. W wieczór wigilijny kieszeń była pełniejsza niż zazwyczaj. Również i jej małe rodzeństwo będzie miało święto tego wieczoru. Ale Ines nie była całkowicie szczęśliwa. Miała pewne zmartwienie. W mieście Meksyku istniała sympatyczna tradycja. W noc Bożego Narodzenia wszystkie dzieci zanosiły do kościoła kwiatek Dzieciątku Jezus. Istniał rodzaj współzawodnictwa, kto przyniesie najładniejszy kwiatek. Ines również pragnęła zanieść kwiat Dzieciątku. Ale z takim trudem zdobywała odrobinę owoców i jarzyn, jak więc mogła zdobyć kwiat?

Widziała kwiaty na bogatych balkonach, mnóstwo rosło za Żelaznym ogrodzeniem ogrodów. Nawet coś ją kusiło by zerwać, ale przecież nie można ofiarować Jezusowi skradzionego kwiatka!

Włóczyła się więc niespokojna w poszukiwaniu najpiękniejszego kwiatka, takiego jaki widziała jedynie w swej wyobraźni. Ostrożnie weszła między ruiny. Szukała pomiędzy starymi kamieniami, ale nie znalazła ani jednego kwiatka. Było już prawie ciemno. Mamusia z pewnością czeka na nią niecierpliwie. Ostatnim spojrzeniem ogarnęła wszystko i nagle zobaczyła kępkę roślinek, które miały zielone listki, rozłożone jak płatki kwiatka. Schyliła się i szybko zerwała kilka gałązek. Złożyła je tworząc mały bukiecik. Teraz była zadowolona. Dzieciątko Jezus ucieszy się z moich zielonych kwiatków pomyślała.

Było już ciemno kiedy Ines weszła do kościoła. Cichutko swymi bosymi nóżkami, w brudnym fartuszku z kieszenią pełną owoców i jarzyn skierowała się w stronę światła, gdzie na haftowanej poduszce położono figurkę Dzieciątka Jezus. Z oczyma pełnymi łez, Ines patrzyła na swój bukiecik i zwracając się do Dzieciątka Jezus powiedziała: - Teraz zostawiam Ci to. Nie mogę przyjść później z dziećmi. Wstydziłabym się bardzo. Mam nadzieję, że spodoba Ci się mój bukiecik. Wtem ogarnęło ją zdziwienie. Grupa ludzi stała pry niej. Wszyscy zdumieni wpatrywali się w bukiecik, który trzymała w ręce.

- Co za piękne kwiaty..

Gdzie je znalazłaś?

Ines spojrzała na swój bukiet z liści i oddech zamarł w jej piersiach ze zdumienia. Liście stały się krwisto czerwone. W centrum korony jagody utworzyły jakby złote serce. Dziewczynka nieśmiało położyła swój bukiet u stóp Dzieciątka Jezus i pobiegła do domu. Wydawało się jej , że nie dotyka ziemi ze szczęścia. Teraz wiedziała, że Jezus ucieszył się jej darami że przemienił zwykłe liście w najpiękniejszy kwiat Meksyku w „Gwiazdę Betlejemską"

A ty co ofiarujesz Panu Jezusowi? Najpiękniejszym darem będzie czyste serce ubogacone dobrymi uczynkami. Nie jest to łatwe zadanie, kosztuje nieraz wiele trudu i wysiłku. Ale tylko do takiego serca chętnie przyjdzie Pan Jezus i w Boże Narodzenie i w każdą inną niedzielę czy święta.

Wydarzyło się ..

1 listopada

Obchodziliśmy Uroczystość Wszystkich Świętych, która prowadziła nas jak każdego roku nie tylko do świątyni, ale także na cmentarze, gdzie modliliśmy się o dar nieba dla zmarłych. O 14.30 na cmentarzu głównym została w tej intencji odprawiona Msza św. celebrowana przez kapłanów naszego miasta. Po Eucharystii odbyła się procesja za zmarłych alejkami cmentarzy.

2 listopada

W czasie Dnia Zadusznego, modliliśmy się za tych nam znanych, z którymi było związana nasze życie i tych nieznanych, których imiona wiadome są tylko przed Bogiem.

16 listopada

W Sanoku odbyła się pierwsza z trzech jesiennych, kapłańskich kongregacji rejonowych. Spotkanie rozpoczęło się nabożeństwem w górnym kościele.

18 – 20 listopada

W naszej parafii trwało 40 – godzinne nabożeństwo, przez które przygotowywaliśmy się do odpustu. Czas ten był bogaty w Słowo Boże i całodzienne adoracje Najświętszego Sakramentu. Rozważania całości o Jezusie Chrystusie Królu Wszechświata prowadził ks. Jacek Michno doradca metodyczny CDN w Sanoku, pełniący również posługę duszpasterską przy sanockim kościele pw. św. Maksymiliana.

20 listopada

Rocznica konsekracji naszego kościoła, która miała miejsce w roku 2004, a dokonał jej ks. Abp Józef Michalik Metropolita Przemyski.

21 listopada

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku obchodziła swoją uroczystość odpustową – Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. To 30 lat temu ówczesny ordynariusz - Ks. Bp Ignacy Tokarczuk zlecił tworzenie ośrodka duszpasterskiego w Sanoku, w dzielnicy Wójtostwo. Pierwszy odpust odbył się w prowizorycznym kościele, służącym za pierwszy dom modlitwy, zalążek kościoła i parafii.
Z przed drzwi tej kaplicy widać było kilkadziesiąt okolicznych domów, dzielnicę Biała Góra, pierwsze bloki i otaczające wszystko pola. Pola szybko znikały, a w ich miejsce powstawały kolejne bloki, by w końcu na terenie parafii zamieszkało ok. 14 000 mieszkańców, czyniąc z tej parafii największą w naszej archidiecezji. 30 lat temu była to inna wspólnota, w innych czasach. Władze komunistyczne bądź niszczyły, bądź wszelką mocą przeszkadzały w tworzeniu parafii i budowie kościoła. Mieszkańcy jednak mocno stanęli przy parafii i kościele, powoli tworząc jedną, scaloną wspólnotę.
Jeżeli Pan Bóg pozwoli, w 2011 r. parafia będzie obchodziła 30 lecie swego formalnego istnienia.
Chrystus Król wśród nas od samego początku okazywał się potężnym, łaskawym i miłosiernym Patronem.

Podczas tegorocznego liczenia wiernych w naszej parafii, która liczy 14.000 mieszkańców na niedzielną Eucharystię w ostatnią niedzielę października przybyło ok. 4000 wiernych

„W komunii z Bogiem" to hasło nowego roku liturgicznego
Odnawianie i pogłębianie osobistej relacji z Bogiem, formacja biblijna i duchowa, a także świadome przyjmowanie sakramentów - to główne cele programu duszpasterskiego na nowy rok liturgiczny. Wpisuje się on w trzyletni program „Kościół domem i szkołą komunii", którego realizacja rozpoczął się wraz z pierwszą niedzielą Adwentu (28 listopada).
„W komunii z Bogiem" to hasło nowego roku kościelnego, będzie to czas w którym podejmiemy nasze refleksje nad tym, jakie jest odniesienie człowieka do Boga.

Metropolita Przemyski, Ksiądz Arcybiskup Józef Michalik odpowiadając na prośbę wiernych, biorąc pod uwagę fakt, iż zakończenie Roku Pańskiego 2010 wypada w piątek, na podstawie kanonu 87 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego udzielił dyspensy od wstrzemięźliwości od potraw mięsnych i od zabawy w dniu 31 grudnia 2010 r. wszystkim Diecezjanom oraz Gościom, którzy tego dnia będą przebywali na terenie Archidiecezji Przemyskiej. Jednocześnie tych, którzy skorzystają z w/w dyspensy Metropolita Przemyski zachęca do innej formy pokuty, którą może być modlitwa lub jałmużna postna.

W MINIONYM MIESIĄCU

przyjęli sakrament Chrztu św.:

Nikola Zimoń
Ksawery Wilczakowski
Wiktor Zubik
Oliwer Niemczyk
Wiktor Gac

„Postępujcie zawsze jak dzieci światłości i trwajcie w wierze”

odeszli do wieczności:

Zofia Cembrzyńska
Barbara Winiecka
Józefa Pitera
Krystyna Dańczyk
Jan Fedak

„Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie. Amen.”

PORADNIA PARAFIALNA

Masz problem, chcesz porozmawiać, przyjdź!
Porady udzielane są w środy po wieczornej Mszy św. w bibliotece parafialnej:
pierwsza środa – pedagog, druga środa – psycholog
trzecia środa – nauczyciel- wychowawca, czwarta środa - kapłan
Porady udzielane są bezpłatnie!

NIEODPŁATNE KOREPETYCJE Z MATEMATYKI DLA UCZNIÓW
Każdy wtorek godz. 16.30 w sali w dolnym kościele.
Uczniów gimnazjum i szkół średnich zaprasza Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców.

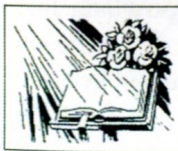

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

ZAPRASZAMY poniedziałki i środy po wieczornej Mszy św. w czasie wakacji tylko w środy

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna:
wtorek, czwartek, sobota

17^{00} - 18^{00}

z wyjątkiem uroczystości i świąt
(0-13) 463 05 94

GODZINY MSZY ŚWIĘTYCH

dni powszednie	niedziele
6^{30}	7^{00}
7^{00}	8^{30}
18^{00}	10^{00}
	11^{30}
	17^{00}

W okresie wakacji niedzielna wieczorna Msza św. jest odprawiana o godz. 19^{00}

Dokumenty potrzebne do udzielenia:

sakramentu chrztu świętego:
(udzielany w miesiącu: pierwsza sobota g.18 i trzecia niedziela g.11.30)
- dane personalne rodziców dziecka
- data ślubu rodziców dziecka
- akt urodzenia dziecka z Urzędu Stanu Cywilnego
- zaświadczenie dla chrzestnych z parafii ich zamieszkania

sakramentu małżeństwa:
(minimum trzy miesiące przed planowanym ślubem należy zgłosić się do kancelarii parafialnej)
- dowody osobiste
- bieżące świadectwa chrztu świętego i bierzmowania
- świadectwa ukończenia kursu przedmałżeńskiego
- świadectwa odbytych spotkań w poradni przedmałżeńskiej (*w Sanoku funkcjonuje przy kościele OO. Franciszkanów - spotkania w pierwszy poniedziałek miesiąca o godz. 17^{00}*)
- do wglądu świadectwa ukończenia katechizacji w zakresie szkoły podstawowej, gimnazjum i średniej
- zaświadczenie do małżeństwa konkordatowego z USC (ważne 3 mies.)

pogrzebu:
- akt zgonu z USC

Do udzielenia chrztu, ślubu i pogrzebu poza własną parafią potrzebna jest pisemna zgoda swojego duszpasterza.

Na jednej i tej samej ulicy pewnego francuskiego miasteczka mieszkało dwóch ludzi o nazwisku Dubois. Zdarzyło się, że jeden umarł a drugi wyjechał do Afryki. Żywy Dubois z chwilą dotarcia do celu podróży wysłał żonie telegram, który omyłkowo zaniesiono wdowie. Przeczytawszy słowa: „Dotarłem szczęśliwie. Piekielnie gorąco". Niewiasta padła bez czucia.....

***

Na zakończenie spowiedzi kapłan pyta penitenta, kim jest z zawodu.
- Jestem artystą - odpowiada mężczyzna.
- I na czym to polega?
- pyta spowiednik.
- Trudno wyjaśnić słowami. Mogę to tylko pokazać.
Mężczyzna wstaje od konfesjonału i wykonuje podwójne salto. Jako następna klęka u kratek starsza pani i od razu uderza w błagalny ton:
- Tylko bardzo proszę, niech mi ksiądz nie zadaje takiej ciężkiej pokuty, jak temu człowiekowi przede mną!

***

Biedak lamentuje na głos w kościele:
- Tylko dziesięć złotych, wielki Boże, tylko dziesięć złotych na chleb dla dzieci!
Bogaty obok sięga do kieszeni:
- Masz tu te dziesięć złotych i przestań Mu zawracać głowę! Niech się teraz skupi na mnie!

***

Na gałęzi wiszą sobie 3 nietoperze i rozmawiają ze sobą.
W pewnej chwili jeden z nich zaniemówił i jak sprężyna stanął głową do góry.
Ci dwaj pozostali popatrzyli na siebie i jeden z nich mówi:
- Kurcze, znowu zemdlał.

***

Jadą dwie mrówki na motorze. Nagle jedna mówi: Chyba mucha do oka mi wpadła.

***

Siedzi zajączek i coś pisze.
Podchodzi wilk:
- Zajączku, co piszesz?

- Doktorat o wyższości zajączków nad wilkami!
- Ja ci zaraz...! i za zającem w krzaki. Zakotłowało się i wychodzi potargany wilk. Za nim niedźwiedź:
- Trzeba się było zapytać, kto jest promotorem!

***

Słoń i mrówka wloką się przez pustynię. Skwar, żar i ani kropli wody.
- Już nie mogę - jęczy słoń - Umrę z pragnienia!
- Weź się w garść, słoniku! - pociesza go mrówka. - Na najbliższym postoju dam ci łyk wody z mojej manierki...

GAPA Przechodzień idzie ulicą i potyka się o kamień. Burczy pod nosem, a do swego anioła stróża mówi z pretensją:
- Gapo jak ty mnie pilnujesz?

***

Malarz, którego aspiracje znacznie wyprzedzały talent, portretował kiedyś papieża Leona XIII. Po zakończeniu żmudnej pracy prosił, by papież wskazał jakąś sentencję do umieszczenia pod wizerunkiem.
- Proszę wziąć tekst z Mt. 14,27 dodając moje imię.
W domu artysta otworzył Biblię i przeczytał: „Nie bójcie się, to ja jestem."

***

ŻYCIORYS - Kasiu dlaczego napisałaś życiorys św. Tereski tak samo jak Zosia?
- pyta katecheta.
- Bo to była ta sama święta, proszę pani.

***

Przychodzi Jasiu z poparzoną reką i nogą.. .
- Jasiu! Co ci się stało w rękę?
- pyta siostra
- Prąd mnie kopnął.
- A w nogę?
- Chciałem mu oddać...!!!

***

- Jasiu, kogo częściej słuchasz, mamy czy taty? - pyta nauczycielka w szkole. - Mamy. - A dlaczego? - Bo mama więcej mówi!

***

Jasio miał już 5 lat, a jeszcze nic nie mówił. Pewnego dnia mama podaje mu obiad, a Jasiu wrzeszczy:
- A gdzie kompot?!!! Mama zdziwiona: - Jasiu, to ty umiesz mówić? - Umiem - odpowiada Jasio. Mama:- To dlaczego dotąd nic nie mówiłeś? - Bo zawsze był kompot!